№ 11 Ausgabe A.

HOMAN

Cena s pieresyłkaj i dastaŭkaj da chaty.

no 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 fen., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

Biełaruskaja Wilenskaja czasopiś

wychodzić dwa razy u tydzień: u aŭtorki i piatnicy.

Adres redakcii: Wilnia, Zawalnaja 7.

Adres administracii i ekspedycii: M. Stefanskaja 23.

Cena Abwiestak:

na 4 aj staranie za radok drobnymi literami —25 fen.; drobnyje abwiestki pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

№ 11 (103) Hod II. Wilnia, 6 lutaho 1917 h. Cena 5 fen. (3 kap.)

Paczatak kanca.

Niamieckaje wiaczornaje apawieszczeńnie.

5 lutaho.

BERLIN (W.T.B.). *Wieczeram.* Miž Ankr i Sommaj—wostry ahoń artylery. Naahuł, biez wydatnych prypadkoŭ.

2 lutaho wieczeram naszy marskije samaloty zakidali bombami Furne i Adinkerke.

Wilnia, 6 lutaho.

Ameryka jeszcze nie abjawiła wajny Niamieczczynie, ale na zachawańnia Amerykaj miru mała nadziei. Wilson, katory jeszcze niekolki dzion tamu nazad zanimaŭszyjsia sprawaj miru ŭ Staroj Europie, ŭciahiwaje ŭ wajnu i Nowy Swiet.

Dla Niamieczczyny wystupleńnie adzinadcataho woraha i nie stanowić niespadziewanki. Z hetaj mahczymaściu niemcy rachawalisia ŭžo hod tamu nazad. Wystupleńnie aposzniaj wialikaj dzieržawy surjozna adbicca na chodzi suświetnaj wajny nia može. Heta moŭ pakažecca dziŭnym i niepadobnym da wiery, ale heta praŭda. Prypomnim zdareńnia, katoryje adbylisia paŭhodu tamu nazad. Wystupleńnie Rumynii, katoraje, na pahlad prychilnikoŭ i worahoŭ Niamieczczyny, pawinno było prynieści pahibiel niemcam, pryniesło im tolki karyść. Pierachod Ameryki z nieprychilnaj neutralnaści atkryta na staranu worahoŭ Niamieczczyny atkrywaje aposzniaj mahczymaść swabodnaho niczym niezwiazanaho wykarystańnia ŭsich swaich wajennych sił. Ad dnia abjaŭleńnia Amerykaj wajny Niamieczczynie aposzniaja nie zwiazana ŭžo patrebaj kłapocicca tym, jak hladziać na jaje i szto dumajuć neutralnyje dzieržawy, i jana budzie wieści wajnu, kirujuczysia tolki wajennymi metami.

Razryu Ameryki z Niamieczczynaj.

BERLIN. Danoslaczy ab razrywie z Amerykaj, usie hazety adznaczywajuć, szto Niamieczyna bolsz adstupać nia može, dyk usie hroźby i łajanki — lisznije.

Stats-sekretar da zahranicznych spraŭ zajawiŭ amerykanskim žurnalistam: »My nie dawali Ameryce nijakich abiecanak ab padwodnaj wajnie. i nia može być nijakaj hutarki ab naruszeńni ich. U naszaj baraćbie za žyćcio nima adstupleńnia.

SZTOKHOLM. Z dobra świedomlenych krynic danosiać, szto Niamieczczyna dziela błokady pabudawała **400 padwodnych łodak,** dy apryczhetaho rad **nowych Cepelinoŭ.**

GETEBORG. U kiraŭniczych kruhach panuje dumka, szto niamieckaja błokada zusim adrezywaje anhlicki tarhowy fłot.

ROTTERDAM. Z Szirmcnikog danosiać:

Uczora byli widny Cepelin i 4 niamieckije krejsery. Czutny byli wystrely ciažkich harmat.

AMSTERDAM. Reŭter apawieszczaje:

Na niamiecki karabiel „Cecylia“ u Bostonie nałožen areszt. Amerykanskaje prawicielstwo abdumywaje plan, kab amerykanskije tarhowyje karabli iszli cieraz pojas błokady pad achranaj wajennych parachodoŭ.

U Panamie nałožen areszt na 4 niamieckije karabli, katoryje stajali tamaka ad paczatku wajny.

HAAGA. Reŭter danosić z Waszyngtonu, szto amerykanskaje prawicielstwo zažadało ad niamieckaho ŭraz-že zwolnić uziatych nowaj »Marskoj Czajkaj« u pałon amerykancoŭ.

LONDON (W.T.B.). Llojd Džordž u Karnarwon skazaŭ, haworuczy miž inszym: »Turki pakazali, szto jany niazdolny upraŭlać nia tolki jakim-budź inszym narodam, ale i saboj«. Kab dajści akanczacielnaj pabiedy, ab jakoj jon nikoli nie sumlewaŭsia, prawicielstwu pawinien pamahać kožyn mužczyna, kožnaja kabieta. Aposzni krok Niamieczczyny Llojd Džordž nazwaŭ roŭnaznacznym atkidańniu aposzniaho prykryćcia cywilizacii. Ciapier Niamieczyna pawinna stajać nahaja pierad naibolsz wybaczaŭszymi neutralnymi. Niebaspiecznaść — wialikaja, ale jana može być enerhijej, adwahaj i ćwiordaściu. Worahi zrabili hety krok zatym, szto jany blizki da poŭnaj bieznadziejnaści. Mir biez pabiedy daŭ by worahom mahczymaść nowaj padhatoŭki. 1917-ty hod prynlasieć mir, kali worahi zaŭwažać, szto ŭ 1918-ym hadu pałaženńie budzie horszaje, czym u hetym hadu. Biezmiłasernaja padwodnaja wajna nie pawinna akazacca pabiednaj. Treba orhanizawać usie spasoby sajuźnikoŭ. Anhlicki narod spoŭniŭ wialikaje dzieło ale jon može ŭczynić jeszcze bolej: jon paciarpieŭ mienszz, czym jaki choć inszy narod Europy. Ahranieczeńnie ruchu na czyhunkach zwolnić sotni parawozoŭ dziela armii u Francii i tysiaczy wahonoŭ. Nia pawinna być bolsz sumlewańnia i adkładywańnia.

Zajawa ukraincoŭ.

WIENA (W.T.B.). Minister zahranicznych spraŭ, hraf Czernin atrymaŭ ad hławy ukraincoŭ, Wasilko, piśmo, ŭ katorym haworycca:

„Ukraincy byli i astajucca wiernymi Impieratoru i Monarchii. Ich jadynaja dumka — wyzwaleńnie rodnaj ziamli ad biazmiernaho rasiejskaho ucisku“.

Kryzis suświetnaj wajny.

BERLIN (W.T.B.). Reŭter danosić, szto prawicielstwo Złuczenych Sztatoŭ apawieściło ab razrywie dyplomatycznych znosin z Niamieczczynaj. Prezydent Wilson pawiedamiŭ ab hetym kongress. Niamieckamu pasłu hrafu Bernsdorfu wydany paszparty. Amerykanskamu pasłu Žeraru zahadano wyjechać z Niamieczczyny.

WASZYNGTON (Reŭter). U swaim piśmie da kongressu Wilson, miž inszym, kaže:

«S pryczyny niamieckaj zajawy 31 studnia hetaho hodu ab padwodnaj wajnie amerykanskaje prawicielstwo nie maje inszaho wybaru, jak pawiedamić niamieckaho pasła Bernsdorffa, szto dyplomatycznyje znosiny z Niamieczczynaj razorwany, szto amerykanski pasoł u Berlinie wyzywajecca nazad i szto niamieckamu pasłu budu wydany paszparty.

«Nia hledziaczy na zajawu niamieckaj noty, ja nie mahu wieryć, kab niamieckaje prawicielstwo biezmiłasernaj padwodnaj wajnoj niszczyło amerykanskije parachody i amerykanskich hramadzian i hetym adrakłosia ad staroj družby miž abodwymi narodami. Kali-ž maja hłybokaja wiera ŭ mudraść i dalnawidnaść Niamieczczyny, na žal, nie apraŭdajecca, kali amerykanskije karabli i žyćcio amerykancoŭ suproć mižnarodnaho prawa i zapawiedzi czeławiekalubstwa buduć niszczycca,—dyk ja papraszu Kongress pazwaleńnia užyć sposaboŭ, patrebnych dziela zaszczyty ich u atkrytym mory.

«My nia choczemo wajny z niamieckim prawicielstwam. My—atkrytyje pryjacieli niamieckaho narodu i szczyra choczemo udzieržać zhodu z jaho uradam. My nie dabiwajemsia niczoha, aprycz razumnaj abarony prawoŭ naszaho narodu. My choczemo tolki astacca wiernymi starym pryncypam naszaho narodu: baranić naszaje prawo na wolu, sprawiadliwaść i žyćcio. Heta—pryncypy mira, a nie wajny. Nichaj Boh zrobić tak, kab niamiecki urad nie prymusiŭ nas wystupić dziela abarony ich.»

BERLIN. Amerykanski pasoł u Berlinie, Žerar, atrymaŭ prykaz zaczynić pasolstwo. Usie amerykanskije konsuły wyjeduć z Niamieczczyny.

Hiszpanija ŭziała na siabie zaszczytu amerykanskich spraŭ u Berlinie.

WASZYNGTON. Amerykanskamu kongressu padadzien prajekt pazyki 500 miljonoŭ dollaroŭ dziela padhatoŭki armii i fłotu i dziela zmahańnia z elementami, jakije spahadajuć Niamieczczynie.

Marski minister Daniels zahadaŭ marskim stancijam uczynić kroki dziela zabaspieczeńnia ich.

Prawadaŭczaja kamisija senatu razhledała sposaby zaszczyty Ameryki ad zmoŭ, jakije mohuć paczacca s pryczyny razrywu dyplomatycznych znosin z Niamieczczynaj.

MADRYD. Narada ministroŭ tryważa 3 hadziny. Minister-prezydent paśla skazaŭ, szto razhledali niamieckuju notu i paśledztwy ad jaje. Nijakich pastanoŭ jeszcze nie było zrobleno.

Paczatak kanca.

Paśla zajawy Niamieczczyny ab pašyreńni padwodnaj wajny i ustanaŭleńnia błokady bierahoŭ Anhlii, Francii i Italii wajna dajszła da swajho najwyszejszaho razwićcia.

Hety krok Niamieczczyna, jak widać, zrabiła dziela taho, kab pałažyć kaniec taktyce Anhlii, jakaja starałasia czym bolsz zaciahiwać wajnu. U pierszych miesiacach wajny tahoczasny anhlicki wajenny minister Kitczener, pahibszyj u tym hadu na mory, zajawiŭ, szto chacia Anhlija ad samaho paczatku wajuje, ale anhlicki narod papraŭdzi wystupić tolki na trejci hod wajny. Tady ŭ Niamieczczynie wielmi śmiejalisia z hetaj zajawy, dyj treba dumać, szto i ŭ samaj Anhlii na jaje nie hladzieli zusim surjozna. U zajawie Kitczenera baczyli adzin s czyślenych „bleŭoŭ“, katorymi anhlickije hasudarstwienyje mužy tak lubiać usich dziwić. Ciapier, blizka cieraz hod paśla śmierci Kitczenera, treba pryznać, szto Kitczener skazaŭ tady praŭdu — mo‘ nawat nieświadoma, szto praroctwy jaho zbywajucca.

Anhlija wieła wajnu dahetul pierewažna pry pomaczy swaich kołonialnych wojsk i sabranych u swajej staranie dabrawolcoŭ. Anhlicki narod wystupiŭ tolki ciapier — paśla zawiadzieńnia ahulnaj wajennaj pawinnaści. I kali dahetul jon praciwiŭsia wajenszczynie, dyk napeŭna možna skazać, szto aposzni krok Niamieczczyny zusim pieramienić adnosiny anhliczan da wajny. Užo nazaŭtra paśla taho, jak u Anhlii dawiedalisia ab abjaŭleńni niemcami błokady anhlickich bierahoŭ, uwa ŭsiej Anhlii uzniałasia całaja bura hniewu, wyjawiŭszajasia ŭ usich Anhlickich hazetach. Nawat takaja pawažnaja hazeta, jak „Globe“, damahajecca razstrełu pałonnych niamieckich aficeroŭ. Ab tonie hazet typu „Daily Mail“ i „Daily Telegr.“ nima szto i kazać.

Nia treba być anhliczaninam, kab zrazumieć, czamu anhlicki narod hetak kryŭduje i aburen da hłybi duszy s pryczyny niamieckaj błokady. Dwadcać pakaleńnioŭ anhliczan uzrastali ŭ tradycijach panawańnia Anhlii na mory. Praz doŭhije stalećcia i dahetul Anhlija liczyła abidaj, kali worah jaje ważyŭsia pakazać na mory swoj fłah. Jeszcze kolkidziesiat hadoŭ tamu nazad anhlicki premjer-minister Palmerston mieŭ śmiełaść skazać u Nižniaj Pałaci, szto Anhlija nie pryznaje na mory niamieckaho fłahu i budzie hladzieć na niemcoŭ, jak na piratoŭ. A woś ciapier pad tym pahardžanym fłaham abjaŭlajecca błokada anhlickich bierahoŭ i zrywajucca marskije znosiny Anhlii. Lohka zrazumieć, szto Anhlija hladzić na heta, jak na samuju ciažkuju abidu, na jakuju može być tolki adzin atkaz: samaja wostraja wajna da kanca!

Ale, aprycz hetych moralnych pryczyn, Anhlija maje jeszcze i wielmi materjalnyje pryczyny dabicca chutczej razwiazki suświetnaj wajny: hoład, katory dahetul hraziŭ, jak zdawałosia, tolki adnej Niamieczczynie, paczynaje jeszcze ŭ bolszaj miery hrazić Anhlii. Kali Niamieczczynie udascca, jak treba, prawiaści błokadu i papraŭdzi niedapuścić padwozu tawaroŭ u Anhliju, u najbliżejszym czasi pałažeńnie Anhlii budzie krytycznaje. Adhetul dla Anhlii hetak czasta užywanyje anhliczanami słowy: »czas — najlepszy nasz sajužnik« nia majuć dalej nijakaj wahi. Kožyn tydzień dalejszaho zmahańnia nabližaje dla Anhlii hoład.

Hetak zaciahiwańnie wajny stałosia niemahczymym i dla anhliczan. I aposzni niamiecki krok nabližaje razwiazku wajny. Ale, z druhoha boku, nielha zaczyniać waczej i na toje, szto czym wajna budzie karaciejszaja, tym bolsz budzie jana wostraja, i niamieckije hazety nie ukrywajuć, szto najbližejszyje miesiacy, a mo‘ i najbližejszyje tydni sulać nam krywawyje bitwy, ab jakich my dahetul nia czuli.

Błokada Anhlii prymusić i anhlicki narod pryznać sprawiedliwaść staroj niamieckaj prykazki: lepszy straszenny kaniec, czym straszenstwa biez kanca.

Pamiaci «Ciotki».

(U hadauszczynu śmierci).

Dla wialikich dzieł patrebny ludzi silnaj duszy i wialikaho serca. Kab nowaja ideja, nowaja świetłaja dumka dajszła da wusiej narodu, jaje pawinny abwieszczać ludzi-praroki, czyj hołas, jak toj staradaŭny zwon wieczawy, budziŭ-by pryspanyje sercy, pramaŭlaŭ-by da sumleńnia ludzkoha, nie dawaŭ-by supakoju tym, chto ŭ szerym budziennym žyćci zabyŭsia ab swajej hodnaści czeławieka, zabyŭsia, chto jon jość i kim być pawinien.

Hetak pramaŭlajuć da ludziej paety; hetkuju siłu majuć i tyje, chto, ćwiorda wieruczy u świataść swajej sprawy, addaje dziela jaje ŭsie swaje siły, swajo asabistaje szczaście, swajo žyćcio — ŭsiaho siabie. Tolki swaim achwiarnym žyćciom, tolki swajej krywioj serdecznaj, pralitaj dziela wialikaj idei, twarcy i siaŭcy jaje mohuć pawiaści za saboj narodnyje massy, padniać ich da wyszyni tej idei.

Takuju wialikuju duszu, taki mahutny hołas mieła adna s pierszych rabotnic na niwie adradžeńnia staleććiami niawolenaho narodu biełaruskaho — biez pary zyjszoŭszaja ŭ mahiłu ś. p. Aloizja s Paszkiewiczoŭ Kiejrysowaja, pierszuju hadaŭszczynu śmierci katoraj pamianuło ŭczora biełaruskaje hramadzianstwo.

Uhledajuczysia u świetły ideał wyzwaleńnia swajho narodu ad fizycznaho i duchowaho rabstwa, iszła Jana ciarnistaj ścieżkaj swajho žyćcia. Mnoha, mnoha kamieńnioŭ ležało na Jaje darozi: spaznała jana i hoład, i choład, i śmiarotnuju admohu, kali wielemožnyje worahi narodu naszaho, zasudziŭszy jaho žywoha na śmierć, na kožnym kroku zdziekawalisia i praśledawali Jaje za Jaje pracu. O, bo worahi naszy umieli nanasić straszennyje ŭdary tym, chto aśmieliŭsia skazać nowaje słowo ab naszym narodzi: adny nie szkadali naśmieszak i atkryta napadali, apirajuczysia na fizycznuju siłu najezdczykoŭ; druhije nanasili ŭdary u śpinu, starajuczysia pad maskaj fałszywaj družby ŭlić u duszu jad niedawierja da samaj idei biełaruskaho adradžeńnia, jad sumlewańnia ab swaich siłach i siłach narodu. Ale Jana, słabaja i chworaja fizyczna, mieła duszu bytcym kawanuju sa stali, mieła serce płamiennaje, — i ni prostyje udary, ni zamarażywajuczyje ŭsielaki haraczy paryŭ Judawy słowy nie zdaleli zabić u Jej wieru ŭ swoj narod. U natchnionych słowach swaich paetycznych tworoŭ zwała Jana bratoŭ swaich „da sonca! da zor!“ Na huterki ab słabaści narodu atkazywała sławami, poŭnymi wiery ŭ siłu miljonnych hramad »szerych, prostych« ludziej:

»Ciapier, braćcia my z hranitu,
»Dusza nasza—z dynamitu,
»Ruka ćwiorda, hrudź akuta, —
»Para, braćcia, parwać puta!«

Kali ŭ czasi wialikaj rasiejskaj rewolucii narod nasz pierszy raz »swoj hołas daŭ«, „Ciotka“ była ŭ pierszych radach bajcoŭ za wolu narodnuju. Smieła, biez strachu za swoj zaŭtraszni dzień wystupała Jana na wialikich narodnych mityngach, jakije tady rewolucyjnyje orhanizacii szzywali ŭ stalicy naszaho Kraju, i ŭ haraczych pramowach kidała słowy pryzywu da swaich paniawolenych bratoŭ i słowy praklaćcia nasilnikam. Tut, u Wilni, znaŭ Jaje ŭwieś raboczy narod. Znali pa ŭsim Kraju «hramadzianie» adwažnuju tawaryszku z »Biełaruskaj Socyalistycznaj Hramady«—„Ciotku“.

A kali nastali czasy reakcii i «raspłaty» carskaho uradu za rewolucyjnuju rabotu, „Ciotka“, wyjechaŭszaja za hranicu, ŭsie siły swaje addawała biełaruskaj kulturnaj raboci. Czutkim sercem praczuwała Jana, szto niedaloka toj czas, kali ad pryzywoŭ i prapahandy prydziecca pierajści da budawańnia asnoŭ samabytnaho kulturnaho bytawańnia biełaruskaho narodu. I swaju luboŭ da bratoŭ siermiažnych“, da rodnych niŭ i wiosak uliła Jana ŭ swaje knižki dla szkoły biełaruskaj, ładženaj ciškom—pakryjomu.

Ažno wialikuju wieru Jaje ŭ žywuju siłu swajho narodu paćwiardziło samo žyćcio: dla czaści naszaho Kraju spali puty rabstwa, i mowa biełaruskaja zdabyła ŭreszci prynaležnaje miejsco ŭ naszym hramadzkim žyćci. Dyk uraz že paśla adchodu rasiejcoŭ „Ciotka“ kinułasia da orhanizacii biełaruskich szkoł u Wilni, kursoŭ i inszych biełaruskich orhanizacij. I tut Jana była zaŭsiody pierszaja, wyjaŭlajuczy niezwyczajnuju, niepadobnuju da wiery ruchliwaść i pracawitaść. Z Jaje imiem nazaŭsiody zwiazana sprawa biełaruskaj szkoły.

Lichaja dola sudziła Jej śmierć u toj samy moment, kali „Ciotka“ najbolej rwałasia da žyćcia, kali była najbolsz patrebna swajmu narodu. Ale, pamirajuczy, Jana mieła prynamsi tuju paciechu, szto baczyła pierszyje prajawy prawiadzieńnia ŭ žyćcio swajho ideału.

Nie zmarnawaŭsia doŭhi, ciažki trud najlepszych hadoŭ žyćcia Jaje. Sprawa biełaruskaja stala užo na ćwiordym fundamenci,—i kožyn dzień prynosić biełaruskamu narodu ŭsio nowyje i nowyje zawajewańnia. Dumki-sny niewialikaj kaliś hramadki idealistoŭ zbywajucca na jawie. I my, tawaryszy Jaje trudoŭ pry prakładańni darohi da lepszaj buduczyny narodu naszaho, ŭ hadaŭszczynu śmierci „Ciotki“ najlepiej uszanujem świetłuju pamiać Jaje, padwoiŭszy enerhiju ŭ dalejszaj pracy dziela rodnaj Biełarusi.

A. Ł.

Biarozka.

Suchaja biarozka stajała u poli.
Spusciŭšy sučki, jak sirotka płakała.
Nie zazielaniejeć jana bolš nikoli!
Suchaja biarozka stajała.
Usim že ciapier tak wasoła u maju!
Adžyło usio, zielanieje naŭkoła!
Rascieć i ćwicieć i śpiewaje, jak ŭ raju!
Usim že ciapier tak wasoła!
Och, dola twaja, jak mahiła, smutnaja!
Czamuž nie ŭśmiachniecca nikoli nam miła?
Moj Kraju! Ziamielka maja darahaja!
Oś, dola twaja, jak mahiła!

Janka Bylina.

Miedniki
30—I—17 h.

Niemač i žyćcio.

Lublu ja tuju chacinku-och, u katoraj strecha zachwareła na wospu, wokny — na zuby, a ŭ ścienach reŭmatyzm. I woś na krywym parozi, jak na wywiernutaj ščace, pasadžu pieziaciortaho žyćciom čeławieka, biez nahi, u sałdackaj šapcy. I pierenïasu ja ŭsio heta na pałatno, u šerych murzatych farbach. Ech, małunak wyjdzie udały. Pawiešu jaho u błakitnym... nie, lepš u ružowym pakoi pałacu swajho, siadu na ružowaj kanapce nasuproci ŭ małunku i budu piaścić swajo chworaje woką. Ale mnie, mizernamu, chočecca jašče dawiedacca, što dziejecca u chacincy-och.

— Pazdaroŭ was, Bože!

— Dobraho zdaroŭja! — atkazali mnie zhrebnyje, abrosšyje ziamloj ludcy sipatymi hałasami, z žoŭtymi, u siniewatyje žyłki wačyma i, pierš, čym pačali hawaryć, wyrwaŭsia z hrudziej ich ciažki, jak sama ziamielka, stohn.

— Aha, chworyje! Ludzi-stohn!—ciuknuło mnie ŭ mazhi.

Ja sieŭ na hniłuju ławu, pałažyŭ na brudny, cikawy stoł papieru, ŭziaŭ piaro. Bryljant na maim pierścieni, zhledziŭšy sonce, pačaŭ strelać kalučym, roznakalornym ahniom. Ja staŭ pisać, a jany — ludzi-stohn — padskazywali, bajali mnie lehiendy, kazki, prykazki, piejali piesni, ihrali na niezamysławatych instrumentach, tancawali, kryŭlalisia, nu, prosta jak dzič jakaja, bytcym ašalełyje; jany mnie pakazali swaju dušu, swaich bahoŭ, swaju historyju, minuŭščynu, budučynu. Ja pisaŭ na brudnym, cikawym stale — da dušy cikawym: čatyry kałki s karoj, ubityje ŭ ziamlu, zwierchu nasłanyje doski, zamacawanyje čornym, śmiardziučym, jak zub balučy, klejam, chiba što klejam!.. Ja zaŭziata pisaŭ, ažno padubieli maje palcy. A bryljant usio hareŭ ahniom, roznakalornym, kalučym, cackaŭsia s soncem.

Ja napisaŭ ahramadnuju knihu s čornym zahałoŭkam „Stohn“ i puściŭ jaje u świet. A świet, pabačyŭšy i paznaŭšy hetu knihu, nazwaŭ hieniem, a knihu zrabiŭ swajej ewanhieljej i čytaŭ jaje, piejaŭ, maliŭsia i žyŭ pawodłuh jaje.

I dačuŭsia ab hetym čeławiek-stohn. Sabraŭšy manatki, pajšoŭ jon z wioski zialonaj u bliskučy horad: wielmi ŭžo zacikawiła, zawabiła nowaja relihija.

— Hm! a što, kali jana mnie jeści dašć!? — dumaŭ jon.

Ale horad abakraŭ jaho, zniechlemiažyŭ, ašelmawaŭ da rešty, tak što čeławiek-stohn nia mieŭ za što wiarnucca i hinuŭ, marnieŭ i nia moh dać wiestki—rady swaim bratom. A braty jaho płyli i płyli rad-za-radam, hod-za-hodam, płyli u bliskučy horad, pradajučy siabie na pahibiel swaju. Tolki duša i bahi ich razbahacieli, oj, jak razbahacieli: wylilisia u biasformnyje załatyje kryŭlaki, cacki dla paciechi biazkroŭnych račak.

A na knizie ŭ bahataj akładcy zamiest čyrwonaho zahałoŭku „Stohn“ wyras załaty nadpis „Štukarstwo“.

(Dalej budzie).

U Wilni i wakolicach.

—s—

× **Biełaruski teatr.** 17 lutaho u sali Rabotnickaj straŭni na Warońniaj wul. № 5 (daŭniej Paleski klub) biełaruskaja dramatycznaja družyna zaihraje «Paŭlinku» J. Kupały, kamediju s piejańniem i tancami u 2 ch akt.

× **Pacztowyje znosiny z Austryjej.** Ad pierszaho lutaho dapuskajucca prywatnyje pacztowyje znosiny miž Ober Ost i Aŭstryjej. Usie piśmy pawinny być atkrytyje. Taksa hetkaja samaja, jak dla Niamieczczyny.

× **Telehramy ŭ Warszaŭskaje Hienerał-hubernatarstwo.** Miž naszym Krajem i Warszaŭskim Hienerał-hubernatarstwam dapuskajucca telehrafnyje znosiny, nie ahraniczywajuczy czysła słoŭ.

× **Za falszywy danos.** Rabotnik Jazep Lutkiewicz sa złości abwinawaciŭ troch tutejszych dziaŭczat u szpijonstwi. Za falszywy danos jaho zasudzili na 3 miesiacy ŭ wastroh.

× **Kurs rubla:** Oficyalny — 2 m. 00 fen. za rubiel; u bankach pry pradažy — 2 m. 18 fen., pry kupli — 2 m. 22 f.

Pazyczkowaja kasa biare 6%.

× **Pažary.** U apasznije czasy wielmi czasty prypadki pažaroŭ, pryczynaj katorych czaściej usiaho bywaje abo nieaściarožnaje adahrewańnie wadaprawodnych trub, abo wykidańnie haraczaho popiełu ad brykietoŭ na katuchi, katoryje zahareŭszysia pieranosiać ahoń i na susiednije budoŭli, abo nadta silnaje napaliwańnie pieczaŭ, ad katorych zaharajucca prylehajuczyje ścieny. Treba tut prykinuć, szto wielmi czasta u nas pieczy budujuć nie tak, jak patreba, staŭlajuczy ich adrazu na dzierewianaj padłozie.

U apasznije czasy nie prachodzić ni adzin dzień, kab u jakojś czaści naszaho miesta nie zdaryŭsia pažar, a wielmi czasty prypadki, kali miestowaja pažarnickaja kamanda biez adpaczynku z adnaho pažaru jedzie na druhij.

U apasznim tydni byli, miž inszymi, takije pažary:

29 studnia: na Harbarskaj wul. № 11 ad nieaściarožnaho abchodžeńnia z ahniom zaharelisia sieni i ściena dzierewiannaho domu. Ahoń chutka zahasili.

Na Safjanikach № 4 u sklepi zaharelisia łachmany i in. śmieci. Nia hledziuczy na wialikij dym, nie dapuskajuczyj da miejsca katastrofy, pažarniki chutka zhasili ahoń.

Na Snipiszkach zhareli kazarmy rabоczaho bataljonu. Ahoń paczaŭsia tak niespadziewana, szto szmat chto nie paśpieŭ wyniaści swajej adziežy, abo astatkoŭ sztodziennaj strawy. Pažar paczaŭsia ad pieczy, kala katoraj walałosia szmat sałomy i stružek. Kazarmy zhareli da tła. Paczaŭszaja harеć susiedniaja stajnia adratawana.

30 studnia: na Warońniaj wul. № 3 u adnej s kwater ad pieczy zaharełasia padłoha.

31 studnia: ŭ pamieszczeńni b. Realnaj szkoły (M. Pohulanka) ad pieczy zaharełasia ściena, sufit i padłoha. Paśla 2 s pałowaj hadz. pracy pažarniki ahoń zahasili.

1 lutaho: Kala staroha Paleskaho wahzała ad pieczy zaharełasia ściena dzierewiannaho žyłoha domu. A 5 hadz. wiecz. na Archanielskaj wul. № 29 zaharełasia pracskarnia Pryjemskaho, a ad jej składzik Maliniaho. Abiedźwie pastrojki zhareli da szczentu. A hadz. 8 wiecz. ŭ majontku «Markucie» Puszkinowaj zahareŭsia dzierewianyj dom, u katorym žyŭ niejaki L. Szmurło. Dom zhareŭ da szczentu. Pomacz padać było wielmi trudna dziela taho, szto dom stajaŭ na stromkaj hare i nie było mahczymaści padwiaści boczki z wadoj.

× **Marozy.** U apasznije dni marozy ŭ Wilni dachadzili da 24° (Reaum.), a za miestam — u poli jeszcze bolej. Szmat ludziej u wakolicach Wilni zamiorzło.

Kažuć, szto u wilenskim pawieci pakazalisia woŭki, katoryje chodziać hramadami pa niekolki sztuk i kidajucca na padarožnych.

× **Temperatura.** Najwyszejszaja i najniżejszaja temperatura za apasznije dni była pawodłuh Celsija):

	najwysz.	najniž.
za dzień z 31 na 1	— 10°	— 25°
„ „ z 1 na 2	— 12°	— 21°
„ „ z 2 na 3	— 17°	— 33°

× **Pad konskimi kapytami.** Na Wostrabramskaj wul. kala d. Nr. 22 jakiś woz najechaŭ na prachadziŭszaho praz wulicu Oszera Kabacznika, katoraho akaleczanaho konskimi kapytami adwiaźli u žydouski szpital.

× **Nieszczaśliwaje zdareńnie.** Na Rossie Nr. 19 u czasi piławańnia dreŭ kałoda upała na nahu Konstantaho Ałktinisa, złamaŭszy jamu nahu. Skoraja pomacz adwiezła jaho u szpital Sawicz.

× **Dzicia u ahni.** Na ležaczaie u kałyscе 10-mies. dzicia Likmana upała harеuszaja świeczka, ad katoraj zaharełasia paściel. Pakul wyratawali dzicia z ahnia, jano užo było usio apalenaje. U karatce skoraj pomaczy dzicia adwiaźli u szpital Sawicz.

Z USIAHO KRAJU.

Sekcija melioracii.

BIEŁASTOK. Pry addzieli VII C dla krajowaj kultury atkryta sekcija dziela wodnaj haspadarki i melioracii. Sekcija pawinna stanawić centralnuju ustanowu dziela daczy rad dla haspadarskich kamitetoŭ u miežach zaniatych ziamiel.

Wada dla Hrodni.

HRODNIA. Ad pierszaho dnia Kalad 1916 h. u hrodzienskim wadaprawodzi nima užo wady z Niomana, a jość tolki kryniсznaja wada. Za rasiejcoŭ užywali niomanskuju wadu tolki filtrujuczy jaje. Na žal, filtry pracawali wielmi drenna, i wada była ŭ wielmi niehygijeniсznym stanie.

Wada s krynic, jakuju biaruć dla wadaprawodu, maje ŭ letku i zimoj blizka tuju samuju temperaturu ad 6° da 7½° Celsija. U jej jość žalezo, wapna i inszyje czaści, katoryje ŭchodziać u skład kaściej.

„Mižnarodnyje“ kanakrady.

DOBUSZA, Malack. paw. Tut cheŭra kanakradoŭ ukrała 5 kaniej. Wilenski akružny sud za heta zasudziŭ: Napoleona Znamieroŭskaho s Faworak — na 3½ h. u papraŭczy dom, Kazimira Rosiewskaho s Pozelwy — 2 h. wastrohu, Iwana Batiszowa z Wilni — na 1 hod wastrohu, Jazepa Bacsulisa z Girejcoŭ — na 9 m. wastrohu.

Kraža karowy.

HRYKISZKI. U sielanina Leonowicza wilency Wiszniеŭski, Wornian i Bartkiewicz ukrali karowu i zarezali jaje. Mirawy sud pierszaho z ich zasudziŭ na 9, a dwoch druhich — kožnaho na 6 miesiacoŭ wastrohu.

Apawieszczeńnie

P. Hłaŭnakamandujuczyj Armijej u minuŭszym miesiacy nałažyŭ hetkuju kontrybuciju na nižejpisanyje hramady ŭ miežach Etapu:

1. na hramadu Pokiekle, Marjampolskaho paw.,—za toje, szto 27.XII.16 u Pokieklach zhareło humno s sabranym uradžajem i szto treba dumać, tut byŭ padpał, — 355 m.

2. na hramadu Strawieniki I, Koszedarskaho paw., — za toje, szto ŭ Strawienikach I 31.XII.16 zhareło humno i tut byŭ padpał, — 1000 m.

3. na hramadu Sygmantyszki, Władysław. paw., — za toje, szto 7.I.17 u Sygmantyszkach zhareła chata s sabranym uradžajem i pažar tłumaczycca nieuważliwaściu adnaho žychara, — 200 m.

4. na hramadu Zawadzki, Władysł. paw., — za toje, szto 15.I.17 ŭ hetaj hramadzie spalilisia zapasy ilna i pažar tłumaczycca nieuważliwaściu adnaho žychara, — 300 m.

5. na hramadu Paharelcy, Sejnenskaho paw., — za toje, szto ŭ naczy z 11 na 12.I.17 ŭ Paharelcach zhareła chata i caławy z zapasami uradžaju i padazrewajecca padpał, — 500.

6. na hramadu Wierstominy, Sejnenskaho paw., — za toje, szto 11.I.17 u Wierstominach zhareło humno i chławy z znacznymi zapasami uradžaju i widać, szto tut byŭ padpał, — 1000 m.

7. na hramadu Łokajcy, Wilkowiskaho paw., — za toje, szto hramada wiedała ab bytnaści ŭciokszych rasiejskich wajennych, dyj ab ich nie zajawiła.

E.H.O., 1 lutaho 1917 h.

Der Etappen-Inspekteur
padp. v. Trotta,
Generalleutnant.

WIESTKI Z RASIEI.

—

Naznaczeńnie.

PIECIARBURH. W. Kn. Michaił Aleksandrowicz naznaczen hłaŭnym inspektaram kawaleryi.

Atstaŭka Barka?

PARYŽ. Rasiejski minister Bark, jak piszać tutejszyje hazety, nia wierniecca na swajo miejsce z otpusku. Jon manicca iznoŭ pastupić u Wołžsko-Kamski bank, u katorym byŭ piersz hłaŭnym dyrektaram.

Pałažeńnie Golicyna.

KOPENHAGA. „Russk. Wied.“ danosiać s Pieciarburha:

„Palityczne kruhi pierakonany, szto kn. Golicyn wyjdzie u adstaŭku jeszcze pierad sazywam Dumy. Miž im i Protopopowym uznialisia surjoznyje niedarazumieńnia, katoryje robiać niemahczymaj usielakuju supolnuju rabotu członoŭ prawiciełstwa, bo Protopopow chacieŭ ŭziać u swaje ruki ŭładu u gabineci. Naśtednikam Golicyna ŭ pieszy czarod liczać b. ministra sielskaj haspadarki, Bobrinskaho, i marszałka Dzieržaŭnaj Rady, Szczegłowitowa.

Missija Sztyrmera.

MALME B. rasiejski minister-prezydent wyjechaŭ u Sztokholm z asabwym z [illegible]

Narada sajužnikoŭ.

LONDON. »Times« pisze, szto narada sajužnikoŭ razdzialiłasia na try sekcii: adna zanimajecca wajennymi operacijami, druhaja — spažyŭnymi sprawami i wajennymi materjałami, trejciaja — finansami.

SZTOKHOLM. Car pryniaŭ na aŭdyencii członoŭ sazwanaj u Pieciarburzi narady sajužnikoŭ. Byli pry hetym ministry zahranicznych spraŭ i impieratarskaho dwara i pasły Anhlii, Francii i Italii.

Pad kantrolem sajužnikoŭ.

SZTOKHOLM. Poŭoficyoznyje „Mosk. Wied.“ dawiedalisia s pеŭnaj krynicy, szto predstaŭniki ŭsich sajužnickich dzieržaŭ buduć nahledać za orhanizacijej padwozu i razdaczy spažyŭnych praduktoŭ u Rasiei, bo Rasieja sama nia može spoŭnić hetych duža trudnych zadacz.

Pratest proci anhlickich wymoh.

SZTOKHOLM. „Russk. Sł.“ pratestuje proci damahańnia Anhlii, kab Rasieja jaszcze bolsz naprużyła swaje siły dziela wajny. Rasieja addała ŭžo ŭsie swaje siły i zrabiła ŭsio, szto mahła zrabić.

„Naśladnik“ Rasputina.

KOPENHAGA. »Russk. Wied.« piszuć, szto nienawisny dla ŭsich pastupowych kruhoŭ pieciarburski mitrapalit Pitirim zaniaŭ miejsco Rasputina i maje tuju-ž niezrazumiełuju siłu pry carskim dware, jak i zabity nidaŭna Rasputin.

Uzryŭ pojezdu.

SZTOKHOLM. S Pieciarburha danosiać, szto na czyhuncy Odessa-Jassy zderylisia pojezdy i pry hetym uzarwalisia dwa wahony sa snaradami. Zabity 70 dusz — pierewažna rumynskich uciekaczoŭ; ranienych bols 200 dusz.

Rasiejcy ŭ Persii.

TEHERAN. Usie gazowyje studni paŭnocznaj Persii znahodziacca ciapier u rasiejskich rukach. Perskije gazowyje studni byli pryczynaj umowy 1917 hodu, pawodłuh katoraj u pałudziennaj czaści Persii mielisia haspadaryć anhliczanie, a ŭ paŭnocznaj — Rasieja.

Z usiaho świetu.

Proci „kolerowych“ rabotnikoŭ.

LONDON. Premjer-minister pryniaŭ deputatatoŭ ad kapalnianych, žaleznadarožnych i transportnych rabotnikoŭ, katoryje zajawili jamu žadańnia rabotnikoŭ ŭ sprawie dapuszczeńnia kolerowych rabotnikoŭ.

Nasialeńnie Nju-Jorka.

NJU-JORK. Jak my ŭžo pisali, Nju-Jork ciapier maje 7½ miljonoŭ žycharoŭ i zanimaje pierszaje miejsce pamiž haradami świetu. Pawodłuh najnawiejszaho spisu tamaka žywie 735 tysiacz emihrantoŭ z Rasiei. Cikawa było-by dawiedacca, skolki ŭ tym czyśle biełarusoŭ i, nashal, emihrantoŭ z naszaho Kraju.

TEЛEHRAMY.

Niamieckije apawieszczeńnia.

2.II. Zachodni teatr:

Front Ruprechta Bawarskaho: Miž Armantjer i Arra adbity czyślenyje nastupleńnia anhlickich patruloŭ. Naabapoł Ankr i Sommy — wostraja artyleryjskaja bitwa. Pry Miramon i Lesar naszy patruli ŭziali ŭ pałon 1 aficera i 12 sałdatoŭ. Kala-darohi Gedekur—Bolenkur anhliczanie paśla wostraho ahnia ŭwarwalisia na naszu pazyciju na szyryni adnej roty. Kontratakaj jany byli wykinuty i utracili niekolki dusz pałonnymi.

Front niamieckaho Naślednika: Na wiarszynie Kombr i ŭ lesi Aji patruli wiarnulisia z 20 pałonnymi.

U paŭnoŭcznaj czaści zachodniaho frontu była znacznaja czynnaść latunoŭ. Naszy latuczyje eskadry zrabili cennyje dośiedy ab anhliczanach. U bitwach na pawietry worahi utracili 7 samalotoŭ.

Usehodni teatr:

Pry silnym marozi sa śnieham wydatnych prypadkoŭ nie było.

Makiedonski front: biez pieramien.

3.II.

Ni na adnym z wajennych teatroŭ nie było nijakich wydatnych prypadkoŭ.

4.II. Zachodni teatr.

Front Ruprechta Bawarskaho: Pry imhlistaj, marożliwaj pahodzi artyleleryjskaja bitwa miž Lens i Arra i ad Serr da S.Pjer-Wast była wastrejsza, czym u tyje dni. Na poŭnaczy ad Ankr anhliczanie u poŭnaczy, paśla barabannaho ahnia, szturmawali naszy pazycii. Na poŭnaczy ad Bokur szturmy adbity. Na ŭzbiarežžy raki adnamu atradu ŭdałosia ŭwarwacca ŭ naszy piaredni-je akopy.

Front niamieckaho Naślednika: Na poŭnaczy ad Pont-a-Musson i ad St.-Miel patrulnyje operacii byli udaczny.

Uschodni teatr:

Front Leopolda Bawarskaho: Nia hledziaczy na silnyje maroźy, ŭ bitwach na Aa adbity niekolki rasiejskich atak.

Na fronci ere.-hercoga Jozefa i Makienzena pałažeńnie biez pieramien.

Makiedonski front: Aprycz artyleryjskaj bitwy kala Manastyra, na Wardary i woziery Dojran, niczoha wydatnaho.

Błokada Anhlii.

MADRYD. Niamieckaja nota ab błokadzie Anhlii wyzwała tut niezwyczajna silnaje ŭražeńnie.

AMSTERDAM. Prawicielstwo Złuczenych Sztatoŭ apawieszczaje, szto parachody, jak i sałsiody, mohuć wychadzić z Nju-Jorkskaho portu, ale prawicielstwo nie prynimaje za ich nijakaho atkazu.

Apawieszczeńnie Niamieczczyny ab błokadzie Anhlii wyzwało straszennaje niespakojstwo na tutejszaj biržy. Adznaczywałosia niezwyczajnaje panižeńnie kursu.

LONDON. Anhlickije hazety atkažali na błokadu Anhlii szalonymi wystupleńniami. Jany ćwiorda damahajucca repressij. «Globe» žadaje, kab byli rasstrelany pałonnyje niamieckije aficery. Hazety hodziacca na tym, szto nastupaje czas niezwyczajnych straszens w na wajnie.

BERLIN. Ahienctwo Reŭtera sabrało z amerykanskich hazet usie hałasy, jakije damahajucca razrywu z Niamieczczynaj. S pryczyny taho, szto z Amerykaj nima biezpasrednych znosin, nielha prawieryć praŭdziwaść hetaho.

CHRYSTYANIJA. Apawieszczeńnie błokady Francii, Anhlii i Italii wyzwało tut niezwyczajnaje ŭražeńnie.

KOPENHAGA. S pryczyny niamieckaho apawieszczeńnia ab błokadzie nazaŭtra nia wyjszoŭ s portoŭ ni adzin parachod.

AMSTERDAM. Hazeta «Tijd» pisze:

„Niamieczczyna i Anhlija, widać, pakialisia sahubić adna adnu ŭ hetaj wajnie. Niamieckaja padwodnaja wajna budzie straszennaja dla Anhlii.

NJU-JORK.. Dawierenaja u prezydenta Wilsona asoba, pałkoŭnik Haŭs, byŭ u Wilsona blizka praz cełу dzień.

Amerykanski marski minister, Daniels, zajaŭlaje ŭ adnej pałudziennakarolinskaj hazeci, szto Ameryka ždže prykaza ad prezydenta. Jon, Daniels, liczyć niemahczymym zachawać swoj honor. Usie amerykancy paddzieržać razryŭ znosin. Kali ad ich zažadajuć druhich krokoŭ, jany zrobiać usio.

LONDON. «Times» danosić z Nju-Jorku:

Skolki možna baczyć, bolszaja czaść czlenoŭ amerykanskaho parlamentu staić za aścierožnyje kroki.

Ruzewelt damahajecca ad Wilsona zajawy, szto u prypadku pahibieli amerykancoŭ s pryczyny uzmacawańnia padwodnaj wajny niamieckije parachody ŭ amerykanskich portach buduć skonfinskowany.

HAAGA. U Haazie apawieszczen zahad prawicielstwa, szto ŭsim hołandzkim paddanym ad 19 da 48 hadoŭ zabaronieno wyježdžać zahranicu.

SZTOKHOLM. S pryczyny apawieszczeńnia niamieckaj błokady bierahoŭ Anhlii spynilisia ŭsie parachodnyje znosiny miž Szwecijej, Norwehijej i Danijej z Anhlijej. Mnoha tysiacz matrosoŭ astałosia biez raboty.

„Wajna da pabiedy!“

BERLIN. Wajenny minister skazaŭ: „Razwiazka wajny—jeszcze napieradzi. Nasz klicz: bitwa!. Ab miry nia treba szmat hawaryć. Pałachliwyje duszy chapajucca za hetu sałomku. Nima mira biez pabiedy! Dyk kožyn pawinien liczycca z hetym jak doma, tak i tam—u poli. Staŭka—usia spadczyna naszych predkoŭ, usio, szto nazywajecca niamieckim. Kožyn budzie zmahacca za toje, szto jon nazywaje swaim. Dyk usie siły treba sabrać dziela zmahańnia i adkinuć dumki ab miry“.

Zmowa na anhlickaho karala.

CURYCH (Hawas). Siedztwo ŭ Londoni wyjawiło, szto try suffražystki, jakije chacieli atrucić Llojda Džordža, mielisia zrabić pakuszeńnie i na karala Georga.

Hreckaja trahedija.

AFINY. Muki hreckaho narodu s pryczyny błokady rastuć kožyn dzień. Prawicielstwo było prymuszeno wydać piekarniam muku, naznaczenuju dla armii. Amerykanskaje pasolstwo atrymliwaje mnoha prośb dabicca pazwaleńnia sajužnikoŭ na propusk u hreckije porty choć niekolki parachodaŭ s chlebam.

Spadziajucca nowych wymoh sajužnikoŭ u sprawie cenzury, palicii i czyhunak.

AFINY. Hazety drukujuć notu sajužnikoŭ, jakaja damahajecca, kab wajennyje materjały i mundziry, pryznanyje niahodnymi, byli-by tak sama wysłany ŭ Pelopones.

Niedastacza spažyŭnych praduktoŭ daje siabie znać usio bolej i bolej.

Brytanski pasoł Elio sajawiŭ, szto błokada akazałasia najlepszym sposabam, kab »prawuczyć« hreckaje prawicielsto.

ABWIESTKI.



Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwa «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.